

## DWA RODZAJE USŁUGIWANIA

Daniel był jednym z ludzi, których Bóg mógł użyć w jego pokoleniu. Już jako 17-letni młodzieniec „postanowił w swoim sercu, że nie będzie się kłamał” (Dn 1:8). Gdy Chananiasz, Miszael i Azariasz zobaczyli jak młody Daniel staje po stronie Pana, to też postanowili stanąć po stronie Pana (Dn1:11). Sami nie mieli odwagi tego zrobić, ale gdy zobaczyli postawę Daniela, wtedy też się ośmielili. Dzisiaj też jest wielu ludzi, którzy samodzielnie nie mają odwagi stanąć po stronie Chrystusa, ale czekają, aż jakiś Daniel zrobi to pierwszy i wtedy do niego dołączają. Czy potrafisz być jak Daniel i powiedzieć: „Nie skalam się. Nie będę zadowolony króla, odstępczego pastora, starszego, ani nikogo innego. W stu procentach będę stał za tym, co mówi Słowo Boże?”. W naszym kraju, brakuje dzisiaj mężczyzn i kobiet usługujących w stylu Daniela, którzy „prowadzą Boży lud do sprawiedliwości” (Dn 12:3). Ten werset nie mówi o kaznodziejach głoszących o sprawiedliwości, tylko o zwykłych wierzących, którzy swoimi słowami i własnym przykładem prowadzą innych do sprawiedliwości.

W Piśmie czytamy o jeszcze innej służbie, o służby Lucyfera, która jest odwrotnością służby Daniela. W Objawieniu 12:4 napisano, że Lucyferowi udało się nakłonić miliony aniołów, aby zbuntowały się przeciw Bogu i poszły za nim. Dlaczego Bóg pozwolił, aby Lucyfer sprowadził na manowce tak wielu aniołów? Aby niebo zostało oczyszczone ze wszystkich niezadowolonych i nieposłusznych aniołów. Gdyby nie pojawił się Lucyfer, który stanął na czele zbuntowanych aniołów, to nigdy nie wyszłoby na jaw ich złe nastawienie do Boga.

Dzisiaj też Bóg pozwala, aby w zdrowych zborach niektórzy bracia i siostry pełnili posługę Lucyfera i chodzili od domu do domu, kłamiąc, oczerniając, oskarżając i źle mówiąc o innych, aby można było zidentyfikować, zdemaskować, zebrać i wyprowadzić ze zboru wszystkich niezadowolonych, zbuntowanych i zeświecanych wierzących - aby w ten sposób oczyścić Ciało Chrystusa. Bóg nie powstrzymuje ludzi angażujących się w posługę Lucyfera, tak samo jak w niebie nie zatrzymał Lucyfera. Na tym polega Boża mądrość.

Z takimi braćmi i siostrami nigdy nie walczę, bo Bóg zachowa swój Kościół i we właściwym sobie czasie zniszczy tych, którzy Go kłają (1 Kor.3:17). Bóg jest wielkoduszny i cierpliwy wobec nas, dlatego zanim kogoś osądzi, to wiele lat czeka, bo nie chce, aby ktokolwiek zginął, ale aby wszyscy doszli do upamiętania (2Ptr 3:9). W czasach Noego Bóg czekał 120 lat. Ale gdy Bóg zaczyna sądzić, to Jego sąd jest surowy. Dlatego głupotą jest chwaleć się, że w waszym zborze nigdy nie doszło do rozłamu. Pierwszy rozłam miał miejsce w niebie, pomiędzy aniołami. Rozłamy są konieczne, „aby wyszło na jaw, którzy wśród was są prawdziwymi chrześcijanami” (1Kor 11:19). Gdy światłość zostaje oddzielona od ciemności, wtedy nie jest to rozłam, tylko oczyszczenie. Bez tego Boże świadectwo przestałoby istnieć na ziemi.

Każdy z nas może mieć posługę Daniela – budującą społeczność mającą duchową jedność, albo posługę Lucyfera, siejąc niezgodę między braćmi. Nikt nie może być neutralny. Jezus powiedział, że ci, którzy z Nim nie gromadzą, ci od Niego odwodzą, bo w Kościele Jezusa Chrystusa są dwa rodzaje posług - gromadzenie i rozpraszenie (Mt 12:30).

Obyś w tych dniach ostatecznych miał Bożą łaskę i życiową mądrość jakiej oczekuje Bóg, abyś mógł budować Kościół mający świadectwo Jezusa i w każdym miejscu przynoszący Ojcu chwałę.

Zac Poonen

*Two Types of Ministries / 01.08.2021*